

Nr. akt

IV KPS 1600/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 22 stycznia 1947 r. w Lublinie
Sędzia Sledczy IV Rejonu Sądu Okręgowego w Lublinie z siedzibą
w Lublinie Sąd Grodzki w Oddział
w osobie Sędziego A. Kowalskiego
z udziałem Protokółanta
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści
art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-
sadzie art. 111 k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko

Julia Wroblewska

Wiek

32

Imiona rodziców

Stanisław i Franciszka

Miejsce zamieszkania

Lublin, ul. Sierpca 7

Zajęcie

przegrywarka

Wyznanie

r.-kat.

Karalność

nie karana

Stosunek do stron

obca

W Oświęcimiu byłam od października 1942 r.
do 1945 r. do likwidacji obozu. W Oświęci-
miu przebywałam w Kolumnie Kobiet; w obozie
A, B i na Brzezinkach oraz w obozie Ko-
brzeczym na obozie i mieszkam. Do Oświęcimia
zostałam wytransportowana jako więźniarka polityczna
z Wiednia na Ławitki. W obozie głosiłam
mimo wszystko sobie. Ostatnim komendantem
obozu Kobreckiego był Hessler, imię nie
pamiętam. Później uwolniona Hesslera

¹⁾ Zgodnie wyrazy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.)

stosunku poprawdy się, było znaczące. Był
niepośledni historyk, pośrednika jego
żułce, jednakże wieściwało były również
bite przez S.I. Mandu, lecz zniknęły się
samoistny Niemców w stosunku do wie-
nowach. Mary Mandl znam dobrze; była
ona komendantką obozu kobiecego.

Hessler osobiste podpytywał wykazy osób
przeznaczonych do komor gazowych; wiem
o tym dobrze, bo byłam zatrudniona przy
odbiore transportów, byłam przy selekcji
osób przeznaczonych do komór gazowych;
selekcje te odbywały się bezpośrednio po
nadejściu transportów. Wybranym kobietom
stare oraz słabe i chore oraz kobiety w ciż-
ży i te bezpośrednio kierowano do komór
gazowych. Niejednokrotnie wysłano kobiety
i dzieci do lat 15 oczekujące swej kolejki
tęcej lub dwa - w zależności od tego, czy
komory mogły pomieścić oczekujących
na zafarowanie. Transportów takich
przychodziło czasem po kilka dziennie
w ilości po 6-8 tysięcy; najwięksi transpor-
ty nadechodzący z Węgier, lecz z Wawrsang
Wrotniak Julia

noweż nadzedł transport w
okolo 15 tysięcy osób, mężczyzn, kobiet i dzieci
lecz transport ten został umieszczony
w barakach obozowych "nadlagne A".

Transporty wszystkie przyjmował Hess-
ler. W jednym z transportów w sierpniu
1944 r. składowym był z różnych narodowości
umieszczonym w obozie przejściowym,
stypsiem wznowy Hesslera z d-tem
wewnętrznym, nazwiskiem podobnym
do Mendel i drugim lekarzem nie-
mieckiem - tworzyły się wznowy, czy tran-
sport ten przesłany do komory ga-
zowej, czy też skierować do baraków
obożowych. Spierało się o to, kto ma
wydać decyzję co należy zrobić z tym tran-
sportem. W ciągu tygodnia transport
nie został zaprowadzony, utrzymu-
jąc się na wyżywienie z posiadanych
zapasów żywnościowych oraz z pomo-
cy węgla i oświetlenia. Do tygodnia
cały ten transport pozostał do komory
gazowej i do pieca". Wśród tego transportu
byli również Polacy z Włocławka. Tanie styp-
sium, jak jeden z nich, niemiecki jest z Włocławka
powiedział: "Włocławek będzie pochwalony

Jesus Chrystus". Polakom było tam, lecz
 doświadczyć nie mogło okropnie. Kto podpisał
 wówczas nakaz zniszczenia transportu
 do komory gazowej, tego nie wiem, lecz
 przypuszczam, że lekarzy i Hesslera
 o to, kto ma rozkaz podpisać.

W 1944 od maja paloty nie występowały
 więcej, krematorium - na Borsinkach
 w miejscowości G-ów oraz dwa dotychczasowe
 doświadczenia spalania 5 tysięcy osób, zafasowa-
 no doświadczenie do 8-tych tysięcy osób - Palono
 wówczas różne narodowości, Polaków również,
 lecz zasmakami i najwięcej Polaków palono
 w r. 1943, lecz to nie odbywało się podczas
 urzędowania Komendanta, był to przed
 Schindlem, narodziła się pania tam w
 tej chwili. Ja mieszkałam od kre-
 matorium w odległości około 50 metrów,
 i słyszałam wielokrotnie krzyki duszą-
 cych się oraz wotania w różnych językach
 dzieci, wywołujące moje matki. Najwię-
 cej pochłaniali ofiar wykopane dotychczas,
 w których wkładano warstwy drewna,
 potem ludzi i znów drewna oraz ludzi,
 lecz ile było tych warstw nie wiem,
 okropnie. Oblewano stopy ciętą palącą
 i zapalano. Doradzałam się o tym

Gwrosław

ad „Kapo” z dublina, imieniem y... 27.5.
ktoś przy pracach ziemnych z paleniem
stosów był zatrudniany. Wtem nie zgodził
się on objąć funkcję „Kapo”, bo był okarany
na karę śmierci i stał w kolejce oczek-
kując na egzekucję. Chce ratować się
jedynie w ostatniej chwili zgodził się
pracować „jako Kapo”. Niemcy propo-
nowali różnym narodowościom, aby zgodził
się pracować „jako Sonderkommando”,
gdzie odprawiano - wówczas wszystkich Niem-
cy wysyłali do komor gasowych. Do tej
b. ciężkiej pracy Niemcy wybierali
ludzi młodych, młodych i zdrowych. Za-
gasowano wiele osób, które odmówiły
pracować „jako Kapo”; - najczęściej zaga-
żowano w kuchenie odmuśwy i polaków
i rosyj, później do „Sonderkommando”
przebiegali żydów węgierskich i greckich.
Najwięcej ludzkimi okarami się żydów z Grecji,
którzy w miarę swych możliwości pomagali
wrenegstrowi, a nawet ustroili swym
krematorium, co im się jednak nie udało.
poza zbieraniem jednego krematorium
Podczas uprowadzenia Hesslera przyjeżdżała komu-
ndantka, która wybierała kobiety dla różnych
dokładności. Z wybranych kobietami...

różne eksperymenty: robiono zastrzyki i inne
 zapobiegawcze, zastrzyki różnych chorób, wstrzyki
 kiwasu gangrenu i t.p. Jakże były wyniki
 tych zastrzyków tego nie wiem, natomiast
 mogę stwierdzić, że wiele kobiet umierało
 po dokonanych zastrzykach, zwłaszcza, iż
 kobiety przesmarowane dla dozwolenia były
 gromy karzione od pozostałych więźniarek,
 to były i takuręte i odgruchane i nie
 mogły nic z jedyną strzyżką zrownać.
 Byłam obecna wraz z więźniarkami 4ch
 blonów podczas egzekucji powieszona czterech
 kobiet - polek i żydówek. Hessler odczy-
 tał wobec nas wystrzał wyrok śmierci,
 wydany „przez Berlin” za wyplawę prochu
 do spalarni krematoriów. Były
 one powieszane przez Kafa - Yda polską.
 Hessler likwidował obóz przed nadjeściem
 wojsk sowieckich. Wybrano idących
 i idących do masu, reszta niewolnych
 pozostała. Chętnie również ukryć się po-
 zostaci z niewolnymi do masu. Jeden
 z J.S. Mannów, gdy mu powiedziano, że
 chce pozostać powiedział mi, abym ko-
 nkretnie opuściła obóz, gdyż woysey
 niedolui i ci który pozostał zostanie
 wrokiem galia

4
najprawdopodobniej zlikwidowanemu i spaleniemu 28
Gollesas marnie Niemcy zugeali nas nad wzięwaniem
oraz wzięwaniem bójki z najbliższych porodów.
W czasie marnie zmarło a wstąpić zostało
zabitych i dobitych przez Niemców około
tyśiące osób.

Martha Mandel zugeala nas bardzo
nad wzięwaniem w sporty wypracowywane
bota i kopała bez najmniejszego nawet
porodu, w każdym razie poród mógł
być najbliższy, wystarczyć nam stało
przed nią na brzośnie. Janina
"Skazywała na śmierć na brankier,
oraz wyprowadzała różne kary"
Była b. straszną, były nas jej nawet
niemki, jej poruszenie. Gdy ja
o cokolwiek prosiłam, zawsze robiła
i naczaj wbrew prośbie, tak że później
już jej o nic nie prosiłam.

W październiku 1942 r. sporządzona
apel o godz. 2-iej w nocy, który trwał do
godz. 9-iej wieczorem tego dnia (wstąpienie)
- bez jedzenia, wypędzono nas w letnich
ubraniach. Na placu pozostało później
około stu tysięcy. Kto nie mógł uciec
nas na ten apel zot z powodu starości
lub choroby, zostali skierowani do komory

gasowej - a walczyć do końca. Bloku
w którym osiedlił się kolejni do Kramarowa.
Na apelu tym kolejno wysławiano nam
numery, po spisaniu nazwisk i po tym
apelu każda kobieta kolejno musiała przejść
a walczyć przebiec przed Mandelką oraz
blockführerem Antonem Janem oraz Drehsle
i o ile która z kobiet była stara, źle wyglą-
dająca, była przez tę Komisję adresu kierowana
na do "Bloku śmierci" oznaczonego Nr. 25.

Warunki w obozie kobiecym w tym czasie
były okropne. Nie miałyśmy światła,
wody. Długim szlakiem, które ostry-
mupratyśmy do pieca. Dobywały się w
tym czasie poza selekcjami Żydówek,
skierowania całego bloku Żydówek do
Komór Gasowych. W blokach było do tygi
i więcej więźniarek - Żydówek, mimo, że blok
mieszkalny był przeznaczony na 500-600 osób.

Gdy blok opróżniono, nadechodziły nowe
transporty Żydów i Żydówek z polski oraz
z Belgii i z Francji, oraz transporty
aryjskie z Francji; ponadto przybyły
transporty Polak i dziewczęta z Łanowic.
W październiku 1943 r. - wyprawkę te
transporty wlokowano "na blokach"

Wroniak Julia

2 transportów tych wiele osób zmarło
wszystkich okropnych warunków. Po przybyciu
transportów, od razu odbywała się powronekowa
selekcja, przy wyładunku wprawy 2 przewoźników,
selekcja otokowców, lekarz obózowy,
i blockführer Faube. Osoby wybrane
były kierowane od razu 2 rampą
do komór gazowych, przy czym
tychże przesuwano do tych komór
do 50%, a resztę mniej. Ldano
się wypadki, iż niektórzy nie chcieli
oddać swoich niemieckich oraz matki
dwoje i wówczas szli do komór ra-
zem z dziećmi.

Ja przybyłam do Oswięcimia 2 transportem
około 480 kobiet - bez politycznych.
Stwierdziłam, że wszystkie 2 dublino wypcha-
łyśmy „2 wyprawkę śmierci”. 2 transpor-
tu tego 56 kobiet były kolejno wy-
brane do ambulatorium i zatrzymane
2 Karolu zostały uwięzione. Ja umi-
tam śmierci, gdyż w tym czasie, leżałam
jako chore na łóżku wózek, a po-
wakać nie mogłam jeszcze wykonać
mojego numeru, nie odwołano mnie
gdzie ja nie odzwalałam się. Po śmierci
dowiedziałam, że, iż na moje miejsce

Zostata wysucona przez lekarza, panas
z łodzi, ciężko chore, która poł. motu basenów
i intensywnie zostata skremowana do zastawy.
Na wiosnę 1943r. Mandelka wysuaczyła apel
ogólny dla kobiet wystawek narodowej, wys-
tawie kobiety były po mebyłej zmianie b. ortabronie
i chore, ledwie mogły chodzić. Apel trwał
od godz. 5-ej rano do 8-ej wieczorem. Spisano
mianem, wystawie kobiety musiały przesłuchać
przez wst. oraz przebiec przez brzo, a kto nie
był w stanie uciągnąć tego, zostata skierowana na
blok 25-y, a więc na śmierć. Tego dnia wysu-
wało do bloku 25-go - kobiety zostaty skierowane
do komory gazowej. Skierowano tam również,
te kobiety które nie były zdolne wyjść na
apel. Zadowolono je na auto i wyprostano
do komory gazowej. Polki zadowolone na
auto spierwały w drodze do komory gazowej:
"Borze Coś polskie", oraz "Jeszcze matko", Podzięk-
ujemy ^{też} smarto Kółkaset Kobiet. Mandelka
dla niej zabary zderzenia kobietom z trzema medalikami
samo widziatam, jak jednej kobiecie po zerwaniu
medalika, karata jej wrzucić medalik do ust. ^{też}
Mandelka była tak wrogo do więźniarek nastawiona
że przedstawiała swoje pomocniczce - Niemce, które
re. Prawdopodobnie jedyną do więźniarek. Same
Niemce widziatam, jak Mandelka zaprowadziła 4 więźniarki
"do basen" w październiku 1943 i po rozbraniu ich
do naga, polewała je wiadrami zimnej wody, tak
że nie mogły oddychać, bo lata im woda na twarz.
Dlatego, iż Niemcy zapalił nas nad więźniarkami
w każdej z nich; Gdy nadchodziły transporty
arystok w r. 1942 i 1943 - Karano wystawie
Wroclawskie julia

Kobietom wzbierać się do napa, zabierano
wypisane prywatne rzeczy (ubranie oraz
kostiumy, pończochy, sznurowanie, sznurowanie
i golit kobiety całkowicie. Polacy wsi-
nowe sznurowanie i golit kobiety zachowywali
się bardzo pryncypialnie. Gdy S. S. Ma-
ni z uśmiechem mówili do sznurowanych,
„napatrzeć się, tracić do ogłuszenia
tyle młodych i ładnych kobiet” wresz-
cie nas uspokajając, mówili: „to
nie są dla nas kobiety, to są tylko
ofiary”.

W czasie pobytu mego w Oświęcimiu
przechodziłam i widziałam sceny tak okrop-
ne, że do dziś się, iż wogóle żyję i pa-
miętam tyle faktów. Ludzie słabego
duchem nie wytrzymały tych okropności
i masowo umierali, stopniowo apoplek,
spisek w baraku, czy też podczas
pracy w polu. Śmierć: „napatrzeć się”,
„fajecz” (#) „nazwaniem”. Nadpisano: „fajecz”
„fajecz”. Odczytano: „

Attonier

Wroclaw, julia